**N^er^ 128.** ROK 1836. WTOREK 7 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Medarda Biskupa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Wyszosław.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.*

| Dzień godzina | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | 27" 2"' 550 | † 11°, 7 | 4"', 45 | Zachodni słaby | Pochmurno | Deszcz |
| 6 21 | 2, 621 | † 16, 3 | 4, 32 | Pł. Zachodni średni | ,, | |
| 3 | 2, 627 | † 15, 3 | 4, 94 | Zachodni mocny | Chmury | Deszcz — Grzmot |
| 9 | 3, 601 | † 11, 8 | 4. 42 | Pn. Zachodni słaby | Pochmurno | Deszcz |

## Cześć Urzedowa.

*Sekretarz Kommissyi Emerytalnéj.*

Zawiadamia wszelkie Władze jako też strony interessowane, iż odtąd wszelkie expedycye i podania do Kommissyi, nie już w biórach Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie, lecz na ręce Sekretarza Kommissyi lub w biórze Dziennika podawczego Trybunału Iszéj Instancyi oddawane być winny.

w Krakowie dnia 4 czerwca 1836 r.

*J. Stróżecki*,
(2r.) Sędzia Trybunału I Inst.

---

Na skutek uchwały właściwéj rady familinéj dnia 7 kwietnia r. b. niemniéj polecenia Trybunału pierwszéj Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu z dnia 21 kwietnia r. b. do L. 1271, odbędzie się w dniu 20 czerwca r. b. o godzinie 10 rannej w gmachu xx. Missyonarzy na Stradomiu pod L. 23 w Krakowie sprzedaż przez publiczną licytacyą Apteki z przywilejem i z materyjałami oraz rekwizytami do niej należącemi, dawniéj przez niegdy ś. p. Walentego Szczepańskiego utrzymywanéj, któréj cena szacunkowa w ilości 8,694 złp. jest postanowiona. Chęć kupna mający złożą w czasie licytacyi tytułem vadi dziesiątą część szacunku, zaś resztujący wylicytowany szacunek najdaléj w dni czternaście po licytacyi do depozytu sądowego złożyć nabywca winien będzie.

Kraków dnia 13 maja 1836 r.

(2r.) Ant. *Matakiewicz*, Not. Pub.

---

— *Wiedeń 21 Maja.* —

*Gazeta Berlińska Vossa* donosi, że w Krakowie miały znowu nastąpić uwięzienia (*).

Dnia 29 z. m. są tu spodziewani królewicze francuzcy, dla których przybycia

---

(*) Kto mieszkał w Krakowie i był naocznym świadkiem spokojnego zachowywania się mieszkańców, którym jest obcą swawola miast zagranicznych, dziwić się musi lekkomyślności dziennikarzy, z jaką ogłaszają wymyślone kłamstwa przeciw dobréj sławie starożytnego grodu, którego spokojni obywatele na dobrą zasłużyli opinią publiczną, nigdy nie dając najmniejszego powodu do wątpliwego o sobie tłomaczenia. *(Przyp. Red.)*

xiążę Metternich odłożył swój wyjazd na mieszkanie letnie.

Słychać że Jego Świętobliwość dla zdrowia przybędzie do Karlsbadu, a późniéj do Pragi na koronacyę N. Cesarza Ferdynanda, poczém ma wrócić przez Wiedeń do swojego państwa.

— *Niemcy.* —

*Gazeta Augsburgska* donosi że w Królestwie Polskiém ma być zaprowadzone rozgraniczenie stosónków między właścicielami dóbr ziemskich a włościanami, na zasadach w Prusach a mianowicie w Poznaniu zaprowadzonych z wielką korzyścią stron obu, przez co rolnictwo i przemysł ożywione zostały. GA. P.

— *Z Sztokholmu* 20 *Maja.* —

Dnia 8 z. m. duńska fregata wraz z okrętem liniowym »Skiold« stanęły przed Helsingborg. Podróżni opowiadają że w Danii spiesznie precują nad uzbrojeniem więcéj jeszcze statków wojennych. G. P. S.

— *Chrystyjania* 16 *Maja.* —

Nadszedł tu d. 13 z. m. z Sztokolmu rozkaz do uzbrojenia 8 szalup kanonierskich dla krążenia około brzegów przy wejściu na morze wschodnie. G. P. S.

— *Kopenhaga* 21 *Maja.* —

Od niejakiego czasu policya miejscowa przytrzymała kilka numerów gazet tu wychodzących, mianowicie Kjöbenhavnspost i Faedreland, co powszechną na siebie sciągnęło uwagę. G. P. S.

— *Neufchatel* 21 *Maja* —

W miescie Genf ma być wystawiony pomnik niesmiertelnemu Rousseau. Podstawa posągu składa się z trzech ogromnych części granitu alpejskiego. G. P. S.

— *Mnichów* 23 *Maja.* —

Król Otto przybędzie tu dnia 24 maja; oprócz mustry wojska liniowego i strzelania z dział, według wyraźnéj woli monarchy nie będzie żadnych uroczystości. G. P. S.

— *Z Londynu* 21 *Maja.* —

Ośm uzbrojonych okrętów liniowych ma w tych dniach wypłynąć na środziemne morze. Na parowym statku przywieziono tu z Malty 4 żyraffy, 4 kozy dzikie, 1 lwicę i 1 ostrowidza; towarzystwo zoologiczne zapłaciło od przewozu tych zwierząt 40,000 złp.

— *Z Paryża* 25 *Maja.* —

Król francuzów ma zamiar odwiedzić króla angielskiego i porozumieć się z nim względem środków służyć mających do utrwalenia pokoju na stałym lądzie.

Dowiadujemy się z Madrytu, że prokuradorowie na posiedzeniu d. 16 maja uchwalili protestacyą przeciw dotychczasowym działaniom ministrów.

Jenerał Jacqueminot miał proponować zaostrzenie karności w gwardyi narodowéj, dla tego jak mówi, ażeby dawny obudzić zapał, który widocznie coraz bardziéj stygnie.

Listy z Bajonny donoszą, że w obozie Don Karlosa przyszło do powstania, które wzniecili liczni obcy w zamiarze przywiedzenia różnych zmian na dworze pretendenta, na co on téż przyzwolił, widząc coraz groźniéjsze niebezpieczeństwo.

Rząd francuzki posłał jenerałowi Kordowie 12,000 par obówia i znaczne zapasy żywności. Rząd hiszpański przesłał panu Durou swojemu konsulowi w Bajonnie 17 milionów realów na potrzeby armii północnéj. Lord John Hay wysadził na ląd znaczne posiłki dla legii angielskiéj w St. Sebastian; miał także ułożyć plan z jenerałem Kordową i jenerałem Evans do wspólnego działania, w skutku czego wielkie poczyniono przygotowania; dla tego ważnych trzeba się spodziewać działań w tym jeszcze miesiącu.

Sąd przysięgłych w Rione uznał niewinnym pana Vandegre, oskarżonego o zastrzelenie własnego syna, chcącego się ożenić z córką wieśniaka.

Załoga w Bilbao miała zrobić wycieczkę, ale ze znaczną wróciła stratą. G. P. S.

— *Z Madrytu* 15 *Maja.* —

Skład nowego ministerium jest następujący: Isturiz tymczasowy prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych, Aguirae Solarte finansów, jenerał Seoane wojny, xiąże

Rivas spraw wewnętrznych, Galiano marynarki, minister sprawiedliwości i łaski dotąd niewiadomy. (G. P. S.)

— *Neapol 4 Maja.* —

Przybył tu nowy ajent z Ameryki północnéj w celu zawarcia traktatu handlowego dla Zjednoczonych Stanów pod korzystnemi warunkami dla obu stron układających się — Don Miguel który spędził wielki tydzień w pobożném bractwie w Rzymie, doznaje niedostatku pieniędzy, niepobiera już albowiem żadnego wsparcia od rządu papiezkiego, a cały jego majątek stanowią zastawione bryłanty. G. P. S.

## ROZMAITOŚCI.

W bliskości Rio-Janeiro leży klasztor Ajuda, uderzający swoją posępną barwą, zakratowanémi oknami i wysokiémi mury. W tym monasterze zwykle na czas niejaki zamykane są kobiéty, np. jeżeli małżonek ma powody do zazdrości, jeżeli daleką przedsiębierze podróż, jeżeli żona wyłamuje się z obowiązków winnego posłuszeństwa i t. d. Szczęśliwe nasze damy, nie znają podobnego klasztoru!

W izbie deputowanych w Paryżu nie dawno szczególniéjszą przełożono petycyję: Aby bankierowie nie rozkładali więcéj przed oczyma publiczności stosów złota i banknotów, ale natomiast mają wywieszać szyldy stosowne; ponieważ, mówi, widok téj mamony obudza w duszy przechodzących biédaków niepomiarkowane żądze i pokusy, które częstokroć do zbrodni prowadzą.

Ubogi szewc imieniem Christmann w Frankforcie nad Menem, jest teraz przedmiotem powszechnéj rozmowy. Rząd zawiadomił go, że jest jednym z 5 sukcessorów przed więcéj jak sto laty zmarłego w Hollandyi gubernatora, którego pozostałość wynosić ma 22 milionów zł. holenderskich. Łatwo sobie wystawić, że ma teraz licznych przyjaciół, którzy nie chcieli znać lub nie znali dawniéj biednego szewca a teraz milionowego pana. Mamy więc chłopa milionowego, babę milionową i szewca milionowego!!!

W zeszłym miesiącu dziewczyna 16 letnia wskoczyła do Sekwany, ale została wyratowaną przez rybaków. Gdy przyszła do siebie, pytano się jéj o przyczynę samobójstwa, na co odpowiedziała, że matka nie chciała jéj sprawić nowéj sukienki.

### *O początku i postępach fabrykacyi cukru z buraków we Francyi.*

Na początku teraźniéjszego wieku niejaki Achard, idąc za namową chemika Markgraff, założył piérwszy fabrykę cukru z buraków w Szlązku. Za tym przykładem poszło kilku innych przedsiębierców w tym kraju, lecz we Francyi dopiéro w roku 1809 o fabrykach cukru z buraków myśleć zaczęto. Rząd cesarski mocno wspierał tę nową gałęź przemysłu, atoli z upadkiem Napoleona upadła ona i zaledwie słabe jéj iskierki przechowywały się we Francyi. W r. 1820 fabryki cukru z buraków na nowo podnosić się zaczęły i coraz większy we Francyi wzbudzały zapał. Postępy jakie odtąd w tym kraju zrobiły, są zadziwiające, i wszystko spodziewać się każe, że za lat kilka rolnictwo francuzkie inną przybierze postać, a wszystko to winno będzie nieocenionym własnościom buraków i niezliczonym pożytkom, jakie z nich równie rolnik jak fabrykant ciągnąć może.

W obecnéj chwili istnieje już około 400 fabryk cukru z buraków we Francyi, lecz nie wszystkie są w zarówno kwitnącym stanie; leżą one powiększéj części w północnych departamentach Francyi. Ze względu ich powodzenia na 3 równe części podzielić je można. Piérwsza część tych dobrze idzie i bardzo wiele zyskuje. Druga część tak wychodzi, że pokrywa koszta fabrykacyi, lecz mało lub nic nie zyskuje. Nakoniec ostatnia część ma straty, lecz utrzymuje się w nadziei spodziewanych zysków przez kolejne ulepszenia, idąc za śladem fabryk piérwszego rzędu.

Różnicę tę rodzą rozliczne okoliczności. Nie dosyć jest trzymać się wydoskonalonych sposobów fabrykacyi, bo na tych nie zawsze się zyskuje, trzeba samemu prócz tego być

rolnikiem i otrzymywać najtaniéj buraki. Trzeba posiadać wiele technicznych wiadomości, być obeznanym z dobrą administracyą; mieć ducha porządku, i znać sztukę korzystania z dobrych okoliczności kupna i sprzedaży. — Pomyślny lub zły bieg fabryki, najwięcéj zawisł od tych ostatnich okoliczności.

Kiedy w r. 1820 dowiedziano się, że fabryka p. Crespel w Arres, przetrwała burzę 1815 r. i nie przestała fabrykować z korzyścią pomimo upadku wszystkich innych fabryk, zadziwienie było powszechne. Sądzono z razu, że pan Crespel był w posiadaniu jakich nieznanych sposobów wyrabiania cukru z buraków, gdy tymczasem tenże fabrykant nic nie wynalazł, ani korzystał z nowych odkryć, lecz przeciwnie trzymał się dawnych jeszcze przez Acharda używanych sposobów, a kwitnący stan nowéj fabryki, winien był tylko własnym usiłowaniom, to jest pracowitości, usilności i duchowi porządku.

Dziś sposoby otrzymywania pierwiastku cukrowego z buraków, są rozliczne. Jedni otrzymują go trąc buraki, drudzy wyciskając je w prasach, inni nakoniec przez tak zwane macerowanie. — Defekacya, ewaporacya i gotowanie soku burakowego, niemniéj rozmaitym odbywa się sposobem. Jedni używają do tych działań zwyczajnego ognia, drudzy ognia i pary, niektórzy odbywają te działania przez ogrzewanie powietrza, inni nakoniec przez próżnią. Ten ostatni sposób postępowania dzieli się znowu na rozmaite systemata, znane pod nazwiskami Rotha, Derosne, Pecqueur, Pelletan i t. d. Większa część fabrykantów francuzkich trzyma się metody pana Brame-Chevallier, podług któréj używa się jednocześnie pary i powietrza ogrzanego; pierwszéj, celem podnesienia syropu do stopnia gorącości potrzebnéj, drugiego do utrzymania tegoż syropu w ciągłym poruszeniu.

Zastanówmy się teraz w krótkości nad burakami i produktem, który z nich otrzymujemy: Buraki nabywać można w okolicach fabryk we Francyi po 16 franków 1000 kilogramów; cena ta odpowiada naszéj po złp. 2½ za korzec. Z postępami uprawy buraków, cena ta zniży się zapewne; lecz trzymamy się téj ceny. — W początkach fabrykacyi otrzymywano z buraków tylko 3% cukru surowego, następnie zdołano otrzymać 4%, daléj 5%, a dzisiaj fabryki piérwszego rzędu wydają zazwyczaj 6% a nawet 6½ % i to pięknego cukru, a zatém 1000 kilogram buraków, około korcy 11 pols., dają 69 killog am cukru (czyli funtów 147), zatém same buraki oprócz kosztów fabrykacyi o których niżéj, kosztują około 27 centimów do jednego kilogram cukru, przypuszczając że wydają 6%. Wiadomo jest atoli z rozbioru chemicznego buraków, że te zawiérają w sobie 10% cukru, niemożność przeto wydobycia pozostających się 4% cukru w burakach, niedoskonałości téj sztuki przypisać należy.

Koszta fabrykacyi, jako to: drzewo opałowe, robotnicy, koszta administracyi, w najlepiéj urządzonych fabrykach, wynoszą najwyżéj 12 franków na 1000 kilogram buraków. Od téj summy odciągnąć należy wartość innych produktów od buraków pozostałych, jako to resztki buraków i melassę. Te przedmioty mają wartość 4 franków na tysiącu kilogram buraków, a zatém koszta fabrykacyi które właściwie ciążą, sam cukier, wynoszą tylko 8 franków.

Licząc przeto 1000 kilogram buraków,

| | |
|---|---|
| jak wyżéj . . . . . | franków 16 |
| kosztu . . . . . . . | „ 8 |
| wypada z kosztem . . | franków 24 |

czyli za 40 złp. otrzymujemy 60 kilogram cukru, czyli funt. 147 pols., którego dzisiaj sprzedaje się we Francyi po 80 franków 100 kilogram; a zatém zysk czysty wynosi 100%.

---

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 6 do dnia 7 Czerwca.*

Miklaszewski, Złowodzki Józ., Maciejowski Szym., Chromecka Zuz., Kraczyńska Kat., Wolkon Anna, Kotowski Marc., Wojciechowski Kazim., z Polski; Stadnicka Marya, Sołtykowa Konstancya hr., z Galicyi; Krasicki Ferd., Winer Juda, Holubek Józef, z Prus.

*Whjechali z Krakowa.*

Lindemann Jan, Srednicki Ludw., do Polski; Gumpricht Jan, Wessels Henr., Skrzyńska Julia, do Galicyi.